

*Sygn. akt VI W 453/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2014 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 grudnia 2014 roku,

w obecności osk. publicznego – E. Z. ze Straży Miejskiej W.,

sprawy przeciwko **S. W. (1)**

synowi J. i S.,

urodzonemu (...) w m. K.,

obwinionego o to, że:

w dniu 15 września 2013 roku ok. godz. 03:01 we W. na ul. (...) zaparkował pojazd marki N. o nr rej. (...) w miejscu obowiązywania znaku drogowego B-36 zakaz zatrzymywania z tabliczką T-24 informującą o usunięciu pojazdu na koszt właściciela,

tj. o wykroczenie z art. 92§1 kw:

I. uniewinnia obwinionego S. W. (1) od zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

***W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

W dniu 09 września 2013 roku na ulicy (...) we W. rozstawiono tymczasowe oznakowanie drogowe – w związku z organizacją w dniu 15 września 2013 roku 31 M., którego trasa przebiegała m.in. ulicą (...). Ustalono, iż w ramach wdrożenia tymczasowego oznakowania drogowego na ulicy (...) (we wskazanym dniu) ustawiono szereg tzw. przechodnich znaków drogowych pionowych B-36 z tabliczką T-24 oraz tabliczką „Obowiązuje w dniu 15.09.2013” – jeden ze wskazanych znaków drogowych ustawiono bezpośrednio za skrzyżowaniem z ulicą (...) (patrząc w kierunku ulicy (...)). Ponadto ustalono, iż w dniach 11 i 13 września 2013 roku funkcjonariusze Straży Miejskiej W. dokonali objazdu trasy 31 M., a w tym objazdu ulicy (...) – nie stwierdzając usunięcia tymczasowego oznakowania drogowego. Jednocześnie nie zdołano jednoznacznie wykluczyć możliwości, iż w dniach 13-14 września 2013 roku nieustalone osoby trzecie dokonały samowolnego przesunięcia (przestawienia) wskazanego znaku drogowego pionowego B-36 ustawionego bezpośrednio za skrzyżowaniem z ulicą (...) – tak, że mógł on stać się niewidoczny (nieczytelny) dla kierujących pojazdami jadącymi ulicą (...) od strony ulicy (...).

Ustalono, iż w dniu 14 września 2013 roku około godziny 21:00 - 21:30 obwiniony S. W. (1) zaparkował użytkowany przez siebie samochód osobowy marki N. (...) o nr rej. (...) na ulicy (...) – na chodniku po prawej stronie jezdni, w odległości około 20-30 metrów za skrzyżowaniem z ulicą (...). Nie wykluczono, iż obwiniony (mieszkaniec K.) parkując

wskazany pojazd we wskazanym miejscu nie miał żadnej świadomości, iż od godziny 0:00 dnia 15 września 2013 roku na ulicy (...) będzie obowiązywał zakaz zatrzymywania się i tym samym jego pojazd nie będzie mógł parkować we wskazanym miejscu. Tak samo nie wykluczono, iż w dniu 14 września 2013 roku około godziny 22:30 pracownicy Firmy (...) Spółka z o.o. we W. dokonali objazdu ulicy (...) korygując ustawienie tzw. przechodnich znaków drogowych pionowych – w tym także korekty ustawienia znaku drogowego B-36 ustawionego bezpośrednio za skrzyżowaniem z ulicą (...). Ustalono natomiast, że w dniu 15 września 2013 roku około godziny 03:00 funkcjonariusze Straży Miejskiej W. M. Z. i Ł. K. dokonali kontroli parkowania pojazdów na ulicy (...) we wskazanym miejscu – wskutek czego wystawiono dyspozycję usunięcia m.in. samochodu osobowego marki N. (...) o nr rej. (...) i tenże pojazd został następnie odholowany na parking strzeżony przy pl. (...).

**(dowód: wyjaśnienia obwinionego, karty 3, 21-22 i 37 akt; zeznania świadka W. B., karty 37 i 74 akt; zeznania świadka K. S., karta 38 akt; zeznania świadka R. S., karta 38 akt; częściowo zeznania świadka M. Z., karta 6 akt; także: notatka urzędowa z odholowania pojazdu, karta 5 akt; szkic sytuacyjny, karta 5V akt; dokumentacja fotograficzna, karty 10-11 i 32-35 akt; kopia dyspozycji usunięcia pojazdu, karta 12 akt; pismo Dyrektora (...) Centrum (...) we W. wraz z załącznikami, karty 66-68 akt; pismo Komendanta Straży Miejskiej W. wraz z załącznikiem, karty 76-77 akt oraz pismo (...) Spółka z o.o. we W., karta 79 akt)**

S. W. (1) jest z zawodu inżynierem meliorantem i prowadzi własną działalność gospodarczą. Stan cywilny - żonaty. Obwiniony nie był dotychczas karany sądownie.

**(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 36 akt)**

S. W. (1) na każdym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do zarzucanego mu wykroczenia.

Obwiniony podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających podkreślił, iż zaparkował użytkowany przez siebie pojazd we wskazanym miejscu w dniu 14 września 2013 roku około godziny 21:30 i wtedy „na ul. (...) znaku B-36 + T-24 nie było”. S. W. (1) zaznaczył także, że „świadkowie (...) wracając do domu od ul. (...) widzieli, że o godz. 22:30 firma (...) montowała oznakowanie na słupie”. Ponadto obwiniony podkreślił, iż w dniu 15 września 2013 roku w godzinach rannych widział na ziemi ślady przesunięcia podstawy tegoż znaku drogowego (vide: karta 3 akt).

W sprzeciwie od uprzednio wydanego w niniejszej sprawie wyroku nakazowego S. W. (1) szczegółowo przedstawił okoliczności całego zdarzenia – podkreślając stanowczo, iż wbrew treści zarzutu z wniosku o ukaranie nie zaparkował on samochodu osobowego marki N. (...) o nr rej. (...) we W. na ulicy (...) we wskazanym miejscu w dniu 15 września 2013 roku około godziny 03:00, tylko dnia poprzedniego około godziny 21:00. Obwiniony podkreślił także, że nie miał on żadnej wiedzy na temat M. i dlatego nie wiedział, że jego trasa będzie przebiegać ulicą (...). Według S. W. (2) we wskazanym miejscu „na pewno nie było żadnego znaku informującego o zakazie parkowania czy chwilowym zakazie” (vide: karty 21-22 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 14 maja 2014 roku obwiniony podtrzymał uprzednio składane wyjaśnienia oraz okoliczności przedstawione w sprzeciwie od wyroku nakazowego (vide: karta 37 akt). S. W. (1) złożył także do akt sprawy dokumentację fotograficzną na potwierdzenie swojej tezy o możliwości samowolnego przesunięcia podstawy tegoż znaku przez osoby trzecie – jeszcze przed interwencją funkcjonariuszy Straży Miejskiej W. zakończonej odholowaniem jego pojazdu (vide: karty 32-35 akt).

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina S. W. (2) odnośnie zarzucanego mu wykroczenia budzą bardzo poważne i uzasadnione, a jednocześnie niedające się usunąć wątpliwości. W świetle całokształtu materiału procesowego brak jest zdaniem Tutejszego Sądu podstaw do przyjęcia, iż obwiniony swoim zachowaniem w czasie wskazanym w zarzucie wniosku (tj. w dniu w

dniu 15 września 2013 roku około godziny 03:00) faktycznie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92§1 Kodeksu wykroczeń. Podkreślić w tym miejscu należy, iż Sąd orzekający w sprawach karnych i w sprawach o wykroczenie związany jest granicami skargi oskarżyciela publicznego – dlatego też po prostu niedopuszczalnym byłoby domniemanie, iż zarzut zawarty we wniosku o ukaranie wniesionym przez Straż Miejską W. w sprawie (...) przeciwko S. W. (1) został niewłaściwie sformułowany. Zgodnie z jednoznaczną dyspozycją art. 4§1 Kodeksu wykroczeń wykroczenie uważa się za popełnione w czasie, w którym sprawca działał, lub zaniechał działania, do którego był zobowiązany. S. W. (1) od początku konsekwentnie utrzymuje, iż zaparkował użytkowany przez siebie samochód osobowy marki N. (...) o nr rej. (...) na ulicy (...) we W. w dniu w dniu 14 września 2013 roku około godziny 21:00 - 21:30. Ponadto zważyć należy, iż do Tutejszego Sądu wielokrotnie wpływały sprawy o czyn z art. 85§1 Kodeksu wykroczeń, polegający właśnie na samowolnym przesunięciu bądź przekręceniu znaku drogowego i przeważnie dotyczyły one tzw. znaków przechodnich (czyli nie przymocowanych trwale do podłoża). W świetle zasad doświadczenia życiowego i notoryjności spraw podobnych nie można wykluczyć możliwości, iż faktycznie w dniach 13-14 września 2013 roku nieustalone osoby trzecie dokonały samowolnego przesunięcia (przestawienia) wskazanego znaku drogowego – to logicznie tłumaczyłoby zapewnienia świadków W. B., K. S. i R. S. o obecności na ulicy (...) przy skrzyżowaniu z ulicą (...) w dniu 14 września 2013 roku po godzinie 22:00 ekipy drogowej „montującej jakiś znak”. Jest naprawdę wielce prawdopodobnym, że wskazani świadkowie we wskazanym czasie widzieli właśnie ten moment, jak ekipa drogowa korygowała miejsce ustawienia przedmiotowego znaku drogowego – co przecież łatwo pomylić z jego montażem.

Zdaniem Sądu Rejonowego zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy nie podważył wyjaśnień S. W. (2), w których obwiniony zdecydowanie i konsekwentnie zaprzeczał swojemu sprawstwu odnośnie przedmiotowego wykroczenia. Sąd w tym zakresie dał wiarę wyjaśnieniom S. W. (2) w całości, stosując zasadę rozstrzygnięcia wszystkich niedających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby obwinionej. Ponadto nie można tracić z pola widzenia, iż linia obrony obwinionego jawi się jako logiczna i spójna – ponadto S. W. (1) uwiarygodnił swoje wyjaśnienia zeznaniami postronnych świadków oraz dokumentacją fotograficzną złożoną do akt sprawy. Podkreślić także należy, iż Sąd orzekający w sprawach karnych nie może nigdy operować w obszarze nawet najbardziej prawdopodobnych hipotez, przypuszczeń bądź domysłów, a wyłącznie w obszarze faktów udowodnionych w sposób niebudzący wątpliwości – w rozpatrywanej sprawie nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego podważyć wiarygodność bądź spójność linii obrony obwinionego.

Sąd Rejonowy oczywiście zważył, iż obwiniony stanowczo zaprzeczając swojemu sprawstwu na każdym etapie postępowania może jedynie w ten sposób realizować przysługujące mu prawo do obrony, na mocy którego osoba obwiniona nie ma obowiązku dostarczania jakichkolwiek dowodów na swoją niekorzyść. Taka konstatacja nie dyskredytuje jednak postawy S. W. (2) i nie upoważnia Sądu do podważenia faktu jego nie przyznania się do winy. Aby wykazać bowiem obwinionemu sprawstwo zarzucanego mu czynu, należałoby ujawnić takie wiarygodne środki dowodowe, z których w sposób jednoznaczny dla Sądu wynikałoby sprawstwo S. W. (2) odnośnie wykroczenia stypizowanego w art. 92§1 Kodeksu wykroczeń. W opinii Tutejszego Sądu w przedmiotowej sprawie takich środków po prostu brak, natomiast fakt odholowania samochodu osobowego marki N. (...) o nr rej. (...) z ulicy (...) we W. w dniu 15 września 2013 roku około godziny 03:00 jest okolicznością całkowicie bezsporną. Jest także oczywistym, iż Sąd Rejonowy związany jest zasadą domniemania niewinności (którego przecież nie obalono), a przede wszystkim stypizowaną przez ustawodawcę w art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego zasadą rozstrzygnięcia wszystkich nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby obwinionej. Zdaniem Sądu w rozpatrywanej sprawie właśnie takie wątpliwości (odnośnie sprawstwa obwinionego) ewidentnie zachodzą. Ponadto w przekonaniu Sądu Rejonowego można mieć także zasadnicze wątpliwości co do winy (nawet winy nieumyślnej) S. W. (2) odnośnie zarzucanego mu czynu – po prostu nie można przyjąć, iż obwiniony nie zachował ostrożności wymaganej w danych okolicznościach.

Zgodnie z dyspozycją art. 6§2 Kodeksu wykroczeń wykroczenie nieumyślne zachodzi, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Same reguły ostrożności, bez względu na źródło ich pochodzenia, mają charakter obiektywny, a więc mają zastosowanie w określonej sytuacji,

niezależnie indywidualnych właściwości podmiotu danego zachowania. To samo dotyczy powinności przewidywania, gdyż ocenia się ją od strony zachowania typowego dla rozważnej osoby, dysponującej właściwościami niezbędnymi dla dokonywania danych czynności, np. lekarza, kierowcy czy też przedsiębiorcy prowadzącego określoną działalność gospodarczą itd. Jednakże, jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy, chodzi przy tym [tylko] o powinność przewidywania sytuacji niejako naturalnych, a nie anormalnych (por. wyrok SN z dnia 17 czerwca 1999 roku, IV KKN 740/98, PiP 2000, z. 2, poz. 110). Inną kwestią jest natomiast możliwość samego przewidywania, w ramach powinności przewidywania, którą odnieść już należy do określonego sprawcy i jego właściwości, wiedzy i umiejętności. Możliwość przewidywania jest bowiem cechą subiektywną i musi uwzględniać zarówno konkretną sytuację, w jakiej zdarzenie miało miejsce, jak i konkretną osobę, sprawcę tego zdarzenia. Co ważne – w odróżnieniu od powinności przewidywania, opartej na określonym wzorcu członka określonej grupy zawodowej lub osoby sprawującej określoną funkcję, w tym wypadku chodzi o możliwość przewidywania przez określoną osobę – przy czym możliwość przewidywania musi mieścić się w granicach wyznaczonych samą powinnością przewidywania. Nie ma zatem odpowiedzialności zarówno wtedy, gdy dana osoba, z uwagi na swe subiektywne cechy, nie miała faktycznie możliwości przewidzenia czynu zabronionego w ramach powinności zachowania wymaganej ostrożności, jak i wówczas, gdy nie miała w ogóle obowiązku określonej powinności (przewidywania) np. odnośnie do anormalnej sytuacji, ale dzięki swej wyjątkowej wiedzy czy doświadczeniu mogła to przewidzieć. W tym ostatnim wypadku nie mieści się to już bowiem w ramach nieumyślności w rozumieniu dyspozycji art. 6§2 Kodeksu wykroczeń (analogicznej do dyspozycji art. 9§2 Kodeksu karnego) – lecz ewentualnie w płaszczyźnie moralnej. Zapewnienia S. W. (2), iż parkując wskazany pojazd we wskazanym miejscu nie miał żadnej świadomości, iż następnego na ulicy (...) we W. będzie obowiązywał zakaz zatrzymywania się i tym samym jego pojazd nie będzie mógł parkować we wskazanym miejscu brzmia całkowicie wiarygodnie.

Przy ocenie materiału dowodowego Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadków W. B., K. S. i R. S.. Tutejszy Sąd nie traci z pola widzenia, iż wskazani świadkowie nie starali się w żaden sposób podkreślić wagi oraz znaczenia własnych twierdzeń – ponadto ich zeznania jawią się jako logiczne i spójne oraz zostały złożone spontanicznie. W przekonaniu Sądu wskazane osoby nie mają żadnego powodu ani interesu w celowym podawaniu okoliczności niezgodnych z prawdą – ich zeznania korespondują także z pozostałym materiałem dowodowym. Natomiast zeznania świadka M. Z. (byłego funkcjonariusza Straży Miejskiej W.) tak naprawdę mają mocno ograniczone znaczenie przy rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

W świetle zatem powyższych rozważań, w ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia za udowodnionych okoliczności wskazanych w zarzucie wniosku o ukaranie. Zaznaczyć przy tym należy, iż zgodnie z dyspozycją art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (analogiczne jak w postępowaniu karnym) obowiązuje nakaz rozstrzygania wątpliwości, których nie da się usunąć, na korzyść osoby obwinionej. Na Sądzie ciąży obowiązek czynienia ustaleń zgodnych z prawdą. Zasada domniemania niewinności wymaga zawsze pewności stwierdzeń co do winy osoby obwinionej. Istota domniemania niewinności sprowadza się do tego, że obwiniony jest w procesie niewinny, a twierdzenie przeciwne musi mu być udowodnione, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada *in dubio pro reo*, określona w art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego, nakazuje rozstrzygnąć niedające się usunąć wątpliwości na jego korzyść. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonemu [obwinionemu] musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 roku, V KKN 362/97, Prok. i Pr. 1999/7-8/11). Gdy zaś pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów pozostają w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności, a żadnemu z wariantów Sąd nie jest w stanie dać wiary bez ryzyka pomyłki, wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego [obwinionego], wybierając wersję, która jest dla jego osoby najkorzystniejsza, choć nie wyklucza to tego, że mogło być inaczej, ale nie zdołano tego ustalić w sposób stanowczy (L. Paprzycki J. Grajewski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Kraków 2003, s. 40; także wyrok Sądu Najwyższego - Izba Wojskowa z dnia 04 grudnia 1990 roku, WR 369/90, OSP 1992/1 poz. 12).

Mając zatem na uwadze istniejące w niniejszej sprawie zasadnicze wątpliwości co do sprawstwa S. W. (2) odnośnie zarzucanego mu wykroczenia (których nie da się usunąć), Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku z dnia

19 grudnia 2014 roku. Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 118§2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.